

**Czesław Partacz**(Politechnika Koszalińska, Polska)  
ORCID: 0000-0001-7252-5971

## Ukraińskie dążenia niepodległościowe w czasie Wielkiej Wojny i po niej

Artykuł podejmuje problematykę ukraińskich dążeń autonomicznych, które w czasie Wielkiej Wojny miały charakter działań niepodległościowych. Nie osiągnięto jednak sukcesu, ponieważ prowadzono je na zbyt wielu kierunkach. W latach 1917–1921 nie było możliwości budowy państwa ukraińskiego na miarę wygórowanych ambicji polityków. Dążenia te napotykały ścierające się dwa nurty polityczne: autonomiczno-niepodległościowy (narodowcy) i prorosyjski (starorusini). Postanowienia traktatu wersalskiego i przegrane wojny doprowadziły do tego, iż Ukraińcy stali się negocjantami traktatu i nowego porządku politycznego.

**Słowa kluczowe:** dążenia autonomiczne i niepodległościowe, dyplomacja, traktat wersalski, antagonizm narodowościowy, Galicja Wschodnia

Wielka Wojna – jak ją nazywano przed II wojną światową – wybuchła 28 lipca 1914 i została zakończona rozejmem 11 listopada 1918 r. Przebiegała ona pomiędzy ententą (Trójporozumieniem), czyli: Francją, Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi, Rosją, Serbią, Japonią oraz Włochami a państwami centralnymi (Trójprzymierzem), czyli Austro-Węgrami i Rzeszą Niemiecką oraz sprzymierzonymi z nimi Imperium Osmańskim oraz Bułgarią. Był to największy i jednocześnie pierwszy światowy konflikt zbrojny od czasu wojen napoleońskich. Wojna zakończyła się klęską państw centralnych oraz powstaniem w Europie Środkowej i Południowej licznych państw narodowych. Była też główną przyczyną rewolucji lutowej i październikowej w Rosji. W wyniku walk na wielu frontach zginęło ponad 14 milionów ludzi.

Wojna, która zmieniła oblicze całej Europy, w stosunku do Niemiec zakończyła się konferencją pokojową w Wersalu. Trwała ona od 18 stycznia 1919 do 21 stycznia 1920 r. Brało w niej udział 27 zwycięskich państw. Głównym zadaniem konferencji było ukaranie państw centralnych za rozpętanie wojny oraz stworzenie warunków do trwałego pokoju dla całego świata. Natomiast

traktat w Saint-Germain-en-Laye został podpisany z Austrią 10 września 1919 r. Z pokonanymi Węgry zwycięskie mocarstwa zawarły upokarzający je traktat w Trianon 4 czerwca 1920 r., z Bułgarią w Neuilly-sur-Seine 19 listopada 1919 r., a z Turcją 10 sierpnia 1920 r. w Sèvres, w zasadzie likwidując Imperium Osmańskie. W trakcie tej wojny wiele ujarzmionych narodów dążyło do autonomii narodowej, a nawet niepodległości. Jednym z wielu tworzących się narodów zmierzających do autonomii, a później marzących o niepodległości byli Ukraińcy, nazywani wówczas również Rusinami czy Rusnakami. Do wybuchu I wojny światowej żyli w Imperium Rosyjskim i cesarstwie austro-węgierskim wspólnie z Polakami i Żydami. Prześledźmy te ich dążenia.

Wybuch tej wojny zastał Rusinów-Haliczan<sup>1</sup> żyjących w cesarstwie austro-węgierskim podzielonych na dwa przeciwstawne obozy. Byli to starorusini, moskalofile marzący o połączeniu z Rosją, i narodowcy ukraińscy dążący do autonomii w ramach państwa austriackiego. Mała grupka narodowców zmierzająca natomiast do niepodległości. Poza nimi pozostawała większość chłopów w swojej masie nazywających się Rusinami i niemających żadnej świadomości narodowej. Myślą przewodnią polityki austriackich Rusinów-Ukraińców – jak pisał Józef Skrzypek – były dwie zasadnicze sprawy<sup>2</sup>:

1. Dążyć do wyodrębnienia ziem zamieszkałych przez Rusinów-Ukraińców austriackich w odrębny kraj koronny.
2. Za pomocą wojsk państw centralnych oderwać od Rosji ziemie zamieszkałe przez Ukraińców i utworzyć z nich suwerenne państwo.

Już 1 sierpnia 1914 r. powstała Główna Rada Ukraińska (Hołowna Ukrajińska Rada – HUR), jako reprezentantka Ukraińców galicyjskich. Jej prezesem został przewodniczący Ukraińskiej Narodowo-Demokratycznej Partii, dr Kost' Łewyćkyj. Obok Hołownej Rady utworzono we Lwowie Związek Wyzwolenia Ukrainy (Sojuz Wyzwołennia Ukrajiny) reprezentujący Ukraińców Naddnieprzańskich przebywających na emigracji w Austrii. Oni również dążyli do utworzenia niepodległego państwa ukraińskiego, ale ze stolicą w Kijowie. Środkiem, który miał doprowadzić do wyznaczonych celów postawionych przez Hołowną Radę, miały być oddziały Ukraińskich Siczowych Strzelców (USS). W celu ich utworzenia Hołowna Rada powołała urząd wojskowy no-

---

<sup>1</sup> Halicja – Haliczanie. Nazwa wywodzi się od miasta Halicz, stąd „Galicja”. Ukraińskie pojęcie „Hałyczyna” oznacza tylko to, co w Galicji Wschodniej było ukraińskie (ziemia, ekonomia, ludzie i kultura). Nie jest tożsame z polskim czy austriackim pojęciem „Galicja”. Haliczanie to ludność pochodzenia wschodnio- i zachodniosłowiańskiego o innej mentalności, tradycji i świadomości politycznej niż Ukraińcy. A. Zięba, *Lobbing dla Ukrainy w Europie międzywojennej. Ukraińskie Biuro Prasowe w Londynie oraz jego konkurenci polityczni (do roku 1932)*, Kraków 2010, s. 56–57.

<sup>2</sup> J. Skrzypek, *Ukraińcy w Austrii podczas Wielkiej Wojny i geneza zamachu na Lwów*, Warszawa 1939, s. 15.

szący nazwę Bojewa Uprawa (Zarząd Wojskowy). Referentem wojskowym interesów ukraińskich w Naczelnej Komendzie wojsk austriackich został Polak, pułkownik sztabowy Stanisław Szeptycki, brat arcybiskupa unickiego Andrzeja Szeptyckiego. Działacze ukraińscy zaproponowali płkowi Szeptyckiemu stanowisko komendanta wojska ukraińskiego, ale spotkali się z odmową. Komendę nad formującymi się już oddziałami objął oficer rezerwy Mychajło Hałuszczynskij, w cywilu dyrektor gimnazjum w Rohatynie. Od zarania tworzenia oddziałów USS wyłoniły się dwie trudności. Ukraińcom brakowało kadr oficerskich, a społeczeństwo nie wykazywało zainteresowania wojskiem narodowym. Był to skutek małego stopnia uświadomienia narodowego Rusinów i sukcesów wojsk rosyjskich na froncie galicyjskim. Na 6 tys. ochotników do służby w legionie ukraińskim początkowo nadawało się zaledwie 300 żołnierzy. W pierwszych latach wojny oddział USS składał się z 2 batalionów (kuren) liczących po około 800 żołnierzy pod dowództwem Mychajły Hałuszczynskiego, a później ppłka Hrycia Kossaka<sup>3</sup>. Pierwszym zadaniem strzelców ukraińskich było przedarcie się na tyły wojsk rosyjskich i wywołanie na ich zapleczu dezorganizacji. Spośród 600 strzelców wysłanych w grupach 20-osobowych na tyły rosyjskie żaden z pododdziałów nie przekroczył linii frontu. Zadanie nie zostało wykonane. Akcja ta zdemoralizowała i tak jeszcze słabo zdyscyplinowane oddziały USS. Dyscyplinę usiłowano utrzymać poprzez kary cielesne – bicie żołnierzy przez oficerów. Nie przyczyniało się to do zawiązania ideowych i duchowych więzów między ochotnikami a kadrami. Ważne w historii pamięci USS były walki z wojskami rosyjskimi z kwietnia i maja 1915 r. o górę Makiwkę w Karpatach Wschodnich<sup>4</sup>. W walkach nad Żółtą Lipą wielu żołnierzy USS zdezerterowało i przeszło za rosyjską linię frontu. Po kilku tygodniach walk, we wrześniu 1916 r., część I kurenia USS wraz z bratem Hrycia Wasylem Kossakiem dostała się do niewoli rosyjskiej. Pozostali strzelcy zostali odesłani na tyły i przeorganizowani<sup>5</sup>. Po walkach na Bukowinie pod Kirlibabą oddziały USS przeniesiono do powiatu brzeżańskiego. W lipcu 1916 r. podczas ofensywy generała Aleksieja Brusilowa cały legion ukraiński dostał się do niewoli rosyjskiej. Wiosną 1918 r. oddziały USS zostały odtworzone pod Borszczowem i wraz z wojskami austriackimi arcyksięcia Wilhelma Habsbur-

<sup>3</sup> Hryc Kossak pochodził z ukraińskiego odgałęzienia rodziny malarzy polskich. Ożeniony był z Polką – Jackowską. S. Wiszniewski, *Brzeżany i kresy w wojnie polsko-ukraińskiej*, Lwów 1935, s. 15.

<sup>4</sup> Szerzej na ten temat: G. Strukwa, *Formacje wojskowe ukraińskiej „rewolucji narodowej” 1914–1921*, Toruń 2008.

<sup>5</sup> K. Łewyćkij, *Istorija wyzwolnych zmahań hałyćkich Ukrajcnciw z czasiw świtowoji wojny 1914–1918*, Lwów 1928, cz. II, s. 403. Zob. też: „Litopys Czerwonoji Kałyny” 1937, R. IX, s. 144.

ga z Żywca, nazywanego przez Ukraińców Wasylem Wyszywanym, dotarły do Chersonia na Ukrainie. Jesienią 1918 r. zostały skoncentrowane na Bukowinie. Oddziały USS odtworzył w 1918 r. w Kijowie również Jewhen Konowalec. Składały się one z 1800 żołnierzy głównie zwolnionych z niewoli rosyjskiej i częściowo z Ukraińców Naddnieprzańskich.

W szeregi USS wstąpiło około 7000 Rusinów-Ukraińców, a do trzech brygad Legionów Polskich 50 000 Polaków, głównie mieszkańców austriackiej Galicji. Skala 50 000 : 7000 ukazuje poziom i stopień rozwoju świadomości narodowej obu narodów zamieszkujących Galicję<sup>6</sup>.

Już po miesiącu od chwili rozpoczęcia I wojny światowej wojska rosyjskie opanowały znaczną część Galicji Wschodniej wraz ze Lwowem. Dla państwa carskiego jej zajęcie było aktem „zbierania ziem ruskich” w jedną całość oraz planowanym zniszczeniem ruchu ukraińskiego. Skrajni nacjonałiści rosyjscy, tzw. czarnosecińcy, rozumieci, iż dopóki istnieje „Piemont galicyjski”, tak długo tępiący w Rosji odśrodkowy ruch ukraiński znajdzie w Galicji miejsce rozwoju. Okupacyjne władze rosyjskie zaczęły traktować miejscowych Rusinów-Ukraińców jako Rosjan. Uczucie nieprzyjaźni i oporu wobec okupanta wzmożło się po słowach okupacyjnego gubernatora rosyjskiego Galicji i Bukowiny, Georgija Bobrińskiego, który przy pierwszym zetknięciu się z wiceprezydentem Lwowa oświadczył brutalnie: „Zdieś Rassija”<sup>7</sup>.

Ukraińcy kijowscy z dużym zadowoleniem przyjęli fakt zajęcia Galicji przez wojska carskie. Jednakże po wydaniu przez wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza manifestu do „Narodu karpato-ruskiego” i późniejszych prześladowaniach zrozumieli swój błąd<sup>8</sup>. W głąb Rosji został wywieziony metropolita unicki, ks. abp A. Szeptyćkyj. Rosyjskie prześladowania nie ominęły Polaków i Żydów<sup>9</sup>. Aresztowano i zesłano w głąb Rosji polskich działaczy niepodległo-

---

<sup>6</sup> C. Partacz, *Ukraińscy Strzelcy Siczowi i Legiony Polskie w czasie I wojny światowej* [w:] *Czyn zbrojny Legionów Polskich 1914–1918*, red. P. Michalak, M. Polak, W. Wierzejewski, Koszalin 2015, s. 64.

<sup>7</sup> Longchamps de Berrier B., *Ochrzczony na szablach powstańczych. Wspomnienia (1884–1918)*, Wrocław 1983, s. 339.

<sup>8</sup> „Teraz, gdy do nas doszły ściśle wiadomości o zupełnym pogromie życia ukraińskiego w Galicji, kiedy cyrkuły i więzienia kijowskie przepelniły się wywiezionymi Haliczczanami, wśród których byli profesorowie uniwersytetu, poważni starzy księża, inteligenci [...], kobiety, dzieci, chłopci, górale Huculi, kiedyśmy zobaczyli, że wszystko to było wyrwane z mieszkań zniemacka, bez pieniędzy, często na wpół ubrane, wystraszone na śmierć i że biorą ich do Tomskiej, Irkuckiej, Archangielskiej i Astrachańskiej guberni bez zapasów, nie wiadomo na jaki los i czas, wówczas my Ukraińcy kijowscy zrozumieliśmy należycie, czym jest «wyzwolenicza» wojna i jaką rolę gotują naszemu narodowi jej zwycięskie skutki”. D. Doroszenko, *Moji spomyny pro nedawne-mynule (1914–1918). Halićka ruina*, Lwów 1923, cz. I, s. 21.

<sup>9</sup> O. Bartov, *Anatomia pewnego ludobójstwa. Życie i śmierć Buczacza*, Warszawa 2019.

ściowych i samorządowych. Los ten spotkał wiceprezydenta Lwowa Tadeusza Rutkowskiego<sup>10</sup>.

Ukraińcy galicyjscy od wybuchu I wojny światowej dążyli do wyodrębnienia Galicji Wschodniej w ukraiński kraj koronny. W tym celu utworzyli rozległy aparat propagandowy w postaci swoich przedstawicieli od Szwecji poprzez Niemcy, USA, Amerykę Południową, Szwajcarię, Francję, aż po Bułgarię i Turcję. Do propagowania swoich racji wydawali w języku niemieckim w Wiedniu i Berlinie kilka czasopism oraz wiele broszur o charakterze propagandowym. Jak podawał Józef Skrzypek, treść ich, przeważnie demagogiczna, zwrócona była przeciw Polakom, w których upatrywali swojego największego wroga. Działacze ukraińscy znali wpływy polskie w Austrii, które co prawda osłabły w czasie wojny w wyniku zwiększenia znaczenia czynników wojskowych, ale mimo to były dużo silniejsze niż ukraińskie. Aby je osłabić oraz zaprotestować na wyrost, Ukraińcy zwołali pod koniec 1915 r. Kongres Ukraiński w Stanach Zjednoczonych. Uchwalono na nim m.in. protest przeciw przyłączeniu całej Galicji do mającego powstać w przyszłości państwa polskiego. A przecież w tym czasie o konkretnych granicach Polski nie było jeszcze mowy. Sprawa państwa polskiego nie wyszła jeszcze poza sferę projektów. W kwestii wyodrębnienia Galicji Wschodniej Ukraińcy wielokrotnie indagowali rząd austriacki. Już 12 sierpnia 1914 r. premier austriacki hr. Karl von Stürgkh oświadczył działaczom ukraińskim, iż po zwycięskiej wojnie nastąpi rozgraniczenie ukraińskiego obszaru narodowego w Galicji tak, aby nie istniał spór ukraińsko-polski. Oba narody powinny otrzymać autonomię. Podobne w treści zapewnienia Ukraińcy otrzymali od ministra spraw zagranicznych monarchii Leopolda Berchtolda. To samo powiedziano im również w Berlinie<sup>11</sup>. Mimo obietnic na tak wysokim szczeblu niektórzy urzędnicy austriaccy podnosili, iż na przeszkodzie w wyodrębnieniu Galicji Wschodniej stoi Lwów jako duża oaza polskości. Dlaczego działacze ukraińscy tak mocno napierali na rząd austriacki w sprawie wyodrębnienia Galicji Wschodniej? Widocznie nie wierzyli, że wywalczą autonomię narodową, a może nawet niepodległość. W zrealizowanie tego celu wierzyło tylko małe grono zapaleńców. Ogół działaczy ukraińskich aż do ostatnich chwil „nieboszczki Austrii” dążył tylko do autonomii. Ale działacze ci znali od wielu lat projekt tzw. rozwiązania austro-polskiego. Zakładał on, iż po wyparciu wojsk rosyjskich z Królestwa Polskiego zostanie ono włączone do monarchii habsburskiej. Razem z całą Galicją byłby to trzeci człon monarchii, tak jak do tej pory Austria i Węgry. Byłoby to wówczas państwo austro-węgiersko-polskie. Cesarz austriacki byłby królem polskim. W części polskiej państwa władza należałaby

<sup>10</sup> S. Rossowski, *Lwów podczas inwazji*, Lwów 1916, s. 264–269.

<sup>11</sup> L. Wasilewski, *Kwestia ukraińska jako zagadnienie międzynarodowe*, Warszawa 1934, s. 95.

do narodu panującego. Ukraińcy byliby wówczas mniejszością narodową i nie mogliby liczyć, jak do tej pory, na pomoc Wiednia. Rozwiązanie austro-polskie lansowali konserwatyści krakowscy z Michałem Bobrzyńskim na czele. Planom tym sprzyjał cesarz Franciszek Józef I, austriackie sfery rządowe i nacjonaliści niemieccy (austriaccy) w Przedlitawii. Galicja nie byłaby częścią Austrii, a tylko częścią trójczłonowego państwa. W Austrii bez Galicji Niemcy austriaccy uzyskaliby zdecydowaną przewagę. Natomiast polscy konserwatyści uważali, iż w Europie Środkowej położonej pomiędzy dwoma imperialnymi państwami – Niemcami i Rosją – nie ma miejsca dla tak małych państw jak Polska czy Czechy. Prędzej czy później państwa te zostałyby zdominowane przez Rosję lub Rzeszę Niemiecką. Gdyby powstało cesarstwo austro-węgiersko-polskie, obejmujące połowę późniejszej Jugosławii i Rumunii, Węgry, Czechy, Morawy, Słowację, Austrię i Polskę, czyli ziemie od Adriatyku po Bałtyk, byłaby to trzecia siła zdolna oprzeć się Rosji czy Niemcom.

W miarę przeciągania się wojny i zmian gabinetów austriackich, zapewnienia władz wobec Ukraińców były coraz bardziej wykrętne. Nowy austriacki minister spraw zagranicznych cesarstwa, Węgier Stephan von Burian, był nieprzychylnie nastawiony do spraw ukraińskich. Jako Węgier obawiał się o Ruś Zakarpacką należącą do Węgier, w stosunku do której Ukraińcy mogliby zgłaszać pretensje terytorialne. Na zapytania Hołownej Rady w sierpniu 1915 r. Burian stwierdził, że Austria i Niemcy nie mają żadnych zobowiązań wobec poszczególnych narodów. Podkreślił, że dotyczy to także Polaków. Podkreślenie to jest zrozumiałe, zważywszy, iż Ukraińcom chodziło również o to, aby rząd nie dawał Polakom nie tylko koncesji, ale nawet obietnic. Do rozwiązania austro-polskiego Węgrzy mieli stosunek negatywny, ponieważ obawiali się o utratę części swoich przywilejów w monarchii. Mimo upływu lat wojny Ukraińcy kurczowo trzymali się sformowanego na jej początku programu wyodrębnienia Galicji Wschodniej wraz z Bukowiną w ukraiński kraj koronny.

Rok 1916 przyniósł zmianę polityki Niemiec i Austro-Węgier wobec sprawy polskiej. Rzesza Niemiecka miała w tej kwestii coraz więcej do powiedzenia, mimo iż widoczna już była przegrana państw centralnych. Niemcy wzięli sprawę polską w swoje ręce. W wyniku rozwoju sytuacji doszło do kryzysu przysięgowego Legionów. Rozwiązanie austro-polskie nie mogło już być brane pod uwagę. 12 sierpnia 1916 r. przedstawiciele Niemiec i Austro-Węgier podpisali w Wiedniu umowę o utworzeniu Królestwa Polskiego, w zasadzie podporządkowanego Rzeszy Niemieckiej, ale bez Galicji. Niemcy liczyli na wyciągnięcie z ziem polskich maksymalnej liczby rekruta. Dobiegający kresu życia cesarz Franciszek Józef I rozumiał, czym byłoby dla Galicji pozostawienie jej poza państwem polskim. 4 listopada 1916 r. Franciszek Józef I w liście do premiera Ernsta Koerbera pisał:

Kochany doktorze Koerberze! W myśl układu, jaki stanął pomiędzy mną a Jego Cesarską Mością Cesarzem Niemiec, będzie z obszarów Polski, wyzwolonych przez Nasze waleczne wojska spod panowania Rosji, utworzone samoistne państwo z dziedziczną monarchią i konstytucyjną formą rządów [...]. Jest zatem Moją wolą, w chwili kiedy nowe państwo powstaje, równoległe z tym rozwojem rzeczy także Krajowi Galicji nadać prawo samodzielnego urzędowania swoich praw krajowych, aż do pełnej miary tego, co z jego przynależnością do całości państwa i z jej pomyślnością się zgadza<sup>12</sup>.

Był to tzw. akt wyodrębnienia Galicji według projektu Michała Bobrzyńskiego, nadający jej takie stanowisko, jakiego domagali się Polacy w 1868 r. Obliczony był na zjednanie sympatii Polaków w związku z „Proklamacją dwóch cesarzy” z 5 listopada 1916 r., tworzącą z ziem zaboru rosyjskiego odrębne Królestwo Polskie pod protektoratem Niemiec i Austro-Węgier. Przeciwno decyzji Franciszka Józefa zaprotestowali narodowcy ukraińscy, przeciwstawiając koncepcji wyodrębnienia Galicji dążenie do utworzenia osobnej austro-węgierskiej prowincji z jej części wschodniej. Ukraińcy zdawali sobie sprawę, że decyzja cesarska była dla nich klęską. Świadczyła o tym, iż w decyzjach międzynarodowych i ogólnopaństwowych ich dążenia do autonomii miały bardzo małe znaczenie<sup>13</sup>. Obawiali się odbudowy Polski w jej granicach historycznych<sup>14</sup>.

Zgodnie z umową niemiecko-austriacką gubernator warszawski generał Hans von Beseler i cesarsko-królewski gubernator lubelski generał Karl von Kuk ogłosili 5 listopada 1916 r. deklarację dwóch cesarzy o proklamacji Królestwa Polskiego. Jego granic na razie nie określono. Dwa tygodnie po proklamacji o utworzeniu państwa polskiego, 21 listopada 1916 r., zmarł cesarz Franciszek Józef I. Tron po nim objął Karol I, co spowodowało zmiany w rządzie austriackim i dowództwie armii. Nowy cesarz był przychylniej usposobiony do aspiracji ukraińskich niż Franciszek Józef I. Ukraińcy 15 lutego 1917 r. wręczyli mu memoriał, w którym domagali się m.in. podziału Galicji. Cesarz obiecał im pozytywne załatwienie tych postulatów po zakończeniu wojny. Podobne w treści zapewnienia otrzymali od rządu, dla którego postulaty ukraińskie nie były pilne. Mimo to władze austriackie 16 kwietnia 1917 r. rozwiązały obóz internowania moskalofili w Talerhofie. Nowym namiestnikiem dla Galicji mianowano gen. Karla Georga Huyna. Jego zastępcą został przewodniczący Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej w Wiedniu Julian Romańczuk. W nowym gabinecie austriackim ministrem zdrowia został dr Iwan Horbaczewskij. Mimo tych drobnych koncesji wielu działaczy ukraińskich uświadomiło sobie fakt po-

<sup>12</sup> K. Kumianiecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Zbiór najważniejszych dokumentów do powstania państwa polskiego*, Kraków–Warszawa 1924, s. 49.

<sup>13</sup> H. Wereszycki, *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1975, s. 283.

<sup>14</sup> J. Łewyckij, *Polskie pytania i Halycyna*, „Diło” 1916, nr 277 z 14 XI.

wolnego przegrywania wojny przez państwa centralne, z którymi byli tak mocno związani. Dlatego już 20 października 1917 r. Narodny Komitet postanowił przejść do opozycji wobec rządu austriackiego. W tym celu posłowie ukraińscy Galicji nawiązali kontakt z posłami czeskimi i jugosłowiańskimi, żądając prawa do samostanowienia. Był to w pewnym stopniu rezultat stanowiska ententy, przedstawiony w nocy do prezydenta USA W. Wilsona, wyrażający wolę do „wyzwolenia Słowian w Austrii”.

Rewolucja lutowa 1917 r. w Rosji i obalenie caratu wpłynęły na zmianę biegu sprawy polskiej i ukraińskiej. W tym czasie Polacy mieli dwa ważne atuty, co zapewniało im przewagę nad Ukraińcami: własne państwo ze stolicą w Warszawie i akt wyodrębnienia Galicji. Po rewolucji rosyjskiej, już 20 marca 1917 r., powstała w Kijowie Ukraińska Centralna Rada – UCR<sup>15</sup>. Działalność polityczna i narodotwórcza UCR spowodowała zaktywizowanie Ukraińców galicyjskich. Kolejne uniwersały Centralnej Rady odbiły się szerokim echem wśród działaczy ukraińskich w Galicji. W grudniu 1917 r. wysłali oni gratulacje z okazji proklamowania Ukraińskiej Republiki Ludowej – URL ze stolicą w Kijowie. Ale całkowite zerwanie z Rosją UCR ogłosiła dopiero 24 stycznia 1918 r. Coraz większy ferment ogarniający Rosję zmusił to państwo do prób zawarcia separatystycznego pokoju z państwami centralnymi. Do rokowań w Brześciu n. Bugiem dołączyła zaproszona przez państwa centralne delegacja Ukraińskiej Republiki Ludowej. Wśród wielu żądań delegacji URL było dążenie do przyłączenia do Ukrainy Podlasia, ziemi chełmskiej oraz austriackiej Galicji Wschodniej<sup>16</sup>. Premiera Królestwa Polskiego Jana Kucharzewskiego, mimo starań, do stołu obrad nie dopuszczono. Obok podstawowych dokumentów traktatu brzeskiego, podpisanego 9 lutego 1918 r., zawartego pomiędzy Ukraińską Republiką Ludową a Austro-Węgrami, podpisano tajny układ w sprawie wydzielenia w oddzielny kraj koronny Galicji Wschodniej i północno-zachodniej części Bukowiny. Realizacja tajnego traktatu miała nastąpić do końca lipca 1918 r. Podlasie i ziemia chełmska miały zostać oderwane od Królestwa Polskiego i przyłączone do państwa ukraińskiego.

Układ brzeski był punktem zwrotnym w stosunkach polsko-ukraińskich, zwłaszcza po przypadkowym ujawnieniu przez przewodniczącego delegacji ukraińskiej Ołeksandra Sewriuka treści tajnego protokołu. Prasa polska nazwa-

<sup>15</sup> M. Hruszewśkyj, *Wilna Ukrajina (Вилна Україна)*, Kijów 1917, s. 9–12.

<sup>16</sup> Austriackie i niemieckie władze okupacyjne stwierdziły, iż na Podlasiu i ziemi chełmskiej Ukraińcy stanowili znikomą mniejszość. L. Wasilewski, *Ukraińska sprawa narodowa w jej rozwoju historycznym*, Warszawa 1925, s. 143 i n.; J. Skrzypek, dz. cyt., s. 79 opisuje fałszowanie statystyki i przynależności narodowej ludności miejscowej przez Ukraińców. W publikacjach ukraińskich dotyczących Podlasia i ziemi chełmskiej znajdowały się zupełnie fantastyczne liczby dotyczące procentu ludności ukraińskiej na tym terenie.



ła go IV rozbiorem Polski, a społeczeństwo Galicji i Królestwa odpowiedziało strajkiem generalnym. Wobec takiego obrotu sprawy rząd niemiecki wyłudził od Ukraińców oryginały umów. Zostały one spalone.

Wieloletnie zabiegi ukraińskie w sprawie utworzenia ukraińskiego kraju koronnego w Austrii nie powiodły się, zresztą nie bez ich winy. Jak pisał Józef Skrzypek<sup>17</sup>, koronnym ich błędem przesłaniającym rzeczywistość była nienawiść. Ukraińcy austriaccy, co zauważyli nawet Niemcy, w sprawach polskich zawsze kierowali się nienawiścią, która była większa niż nienawiść Rosjan do Polaków i polskości<sup>18</sup>. W polityce to uczucie jest złym doradcą. Powodowało ono, iż od 1914 r. działacze ukraińscy w Galicji nie dopuszczali do jakiegokolwiek prób nawiązania dialogu polsko-ukraińskiego, mimo że wiedzieli o polskich tendencjach ugodowych. Wpływało na to dwuznaczne stanowisko władz austriackich. Lwowski korespondent Naczelnego Komitetu Narodowego tak opisywał w 1917 r. działalność ukraińską:

Działalność Ukraińców scharakteryzować można jako nieustanne knucie o szerokiej skali środków podłych i podstępnych. Napady na wszystko co polskie w pismach, metoda denuncjacji Polaków jako moskalofilów, w ogóle odgrywanie roli tyrolczyków wschodu, osłabianie polityki NKN i znaczenia Legionów, fałsze historyczne o Galicji, Ziemi Chełmskiej i krajach zabranych (ziemie zaboru rosyjskiego na wschód od Bugu [przypis – Cz.P.], pisane z powagą niewzruszonych naukowych dociekań, oto treść roboty ukraińskiej<sup>19</sup>.

Antypolskie oskarżenia artykułowane przez niepodległościowych działaczy ukraińskich często nie odpowiadały prawdzie. W miarę trwania wojny negatywne stosunki polsko-ukraińskie na terenie Galicji Wschodniej coraz bardziej zaogniały się, szczególnie po udzielaniu nowych koncesji politycznych przez państwa centralne obu stronom konfliktu.

Po wojskowym zamachu stanu w Galicji Wschodniej 1 listopada 1918 r. Ukraińcy rozpoczęli organizację władz państwowych. Tego dnia lwowska Ukraińska Rada Narodowa wydała uroczystą proklamację *Do narodu ukraińskiego*. Rada, którą właściwie uznać należy za konstytuante nie tyle ukraińską, co galicyjską, w deklaracji tej stwierdzała:

Stojąc na stanowisku samostanowienia narodów Ukraińska Rada Narodowa jako konstytuanta postanawia:

1. Całe etnograficzne terytorium ukraińskie w Austro-Węgrzech, a mianowicie Galicja Wschodnia z graniczną linią Sanu z włączeniem Łemkowszczyzny, północno-zachodnia Bukowina z miastami Seret, Czerniowce i Strożyniec oraz ukraiński obszar północno-wschodnich Węgier tworzą jednolite terytorium ukraińskie.

---

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Opinia P. Rohrbacha, „Z Dokumentów Chwili” 1917, nr 54.

<sup>19</sup> „Z Dokumentów Chwili” 1917, nr 83, s. 60–66.

2. To terytorium konstytuuje się niniejszym aktem jako Państwo Ukraińskie [Halickie – Cz.P]. Postanawia się podjąć niezbędne działania, by niniejszą decyzję wprowadzić w życie<sup>20</sup>.

W dniu 9 listopada 1918 r. utworzono rząd koalicyjny pod nazwą Tymczasowy Sekretariat Państwowy (Tymczasowy Derżawnyj Sekretarijat) pod kierownictwem dra Kostia Łewyckiego. Rząd składał się z 18 sekretariatów. Ustalono tymczasową nazwę państwa na Zachidnio-Ukrajnińska Derżawa (Państwo Zachodnio-Ukraińskie). Podczas odbytego posiedzenia Ukraińskiej Rady Narodowej – URN, pod wpływem nacisku oficerów, rząd wbrew stanowisku swojej wiedeńskiej części opowiedział się za zjednoczeniem wszystkich ziem ukraińskich. Było to zgodne z tzw. dążeniem do *sobornej* – zjednoczonej Ukrainy. Na następnym posiedzeniu URN 13 listopada uchwalono tymczasową konstytucję i oficjalnie notyfikowano państwo ukraińskie pod nazwą Zachidnio-Ukrajnińska Narodnia Respublika – ZUNR (Zachodnio-Ukraińska Republika Ludowa). Nowe państwo miało obejmować ziemie Galicji Wschodniej, północnej Bukowiny i Rusi Węgierskiej, ale faktycznie objęło tylko Galicję Wschodnią. Całą Bukowinę zajęły wojska rumuńskie już 11 listopada 1918 r. pod pretekstem zapobieżenia anarchii. Ruś Węgierską usiłowały opanować dwa małe oddziały Ukraińskiej Armii Galicyjskiej – UHA, ale zostały wyparte przez wojska węgierskie. Decyzją konferencji w Trianon z 4 czerwca 1920 r. Ruś Węgierska weszła jako okręg autonomiczny w skład Czechosłowacji.

W wyniku działań wojsk polskich władze i wojsko ZUNR wycofały się nocą z 21/22 listopada ze Lwowa. Dowództwo UHA przeniosło się do Brzeżan, a władze polityczne do Tarnopola. W grudniu premier K. Łewyckij podał się do dymisji. Na jego miejsce mianowano dra Sydira Hołubowycza. Już 3 stycznia odbyło się posiedzenie URN, na którym przyjęto deklarację o połączeniu ZUNR i Ukrainy Naddnieprzańskiej, rządzonej od 1 listopada przez Dyrektoriat z Semenem Petlurą i socjalistą Wołodymyrem Wynnyczenką na czele. Deklaracja o połączeniu obu państw została przyjęta jednogłośnie<sup>21</sup>. Na kolejnym posiedzeniu URN 4 stycznia jej przewodniczący Jewhen Petruszewycz został wybrany prezydentem republiki. Sydir Hołubowycz utrzymał tekę premiera, ministra finansów, handlu i przemysłu. Ministrem spraw wojskowych pozostał nadal Dmytro Witowskyj, a spraw zagranicznych Łonchyn Cehel'skyj.

W uroczystej scenerii na placu św. Zofii w Kijowie odbyła się w środę 22 stycznia 1919 r. proklamacja unii, czy jak podają inne źródła, quasi-federacji obu państw ukraińskich. Miała ona nastąpić poprzez połączenie Zachodnio-

<sup>20</sup> M. Łoziński, *Hałyczyna w rr: 1918–1920*, Wiedeń 1922, s. 29–30.

<sup>21</sup> Już na początku listopada 1918 r. dr Osyp Nazaruk i Wołodymyr Szuchewycz rozmawiali w Kijowie o zjednoczeniu obu państw. 1 grudnia 1918 r. zawarto umowę wstępną w tej sprawie pomiędzy Dyrektoriatem a delegacją ZUNR w Fastowie. D. Nazaruk, *Rik na wełkij Ukraini*, Wiedeń 1920, s. 20 i n. Zob. też: M. Łoziński, *Hałyczyna...*, R. VII.

ukraińskiej Republiki Ludowej – ZUNR w ZOUNR oraz zmianę godła z lwa na trójząb, który był godłem URL. 22 stycznia 1919 r. Dyrektoriat ogłosił świętem narodowym. Od godz. 9 we wszystkich kijowskich cerkwiach odprawiano modły w intencji zjednoczonego państwa ukraińskiego. Po nabożeństwach w cerkwi wyruszyły procesje na miejsce uroczystości. Całe miasto było udekorowane. W obecności deputowanych, dowództwa USS, ogromnych tłumów i 36-osobowej delegacji Dyrektoriatu oraz delegacji ZUNR Fiodor Szwec odczytał uniwersał zjednoczeniowy:

Od dziś łączą się w jedną całość w ciągu wieków oderwane od siebie wzajemne części Jedynej Ukrainy [...]. Urzeczywistniły się odwieczne marzenia, jakimi żyli i za jakie umierali najlepsi synowie Ukrainy<sup>22</sup>.

Po odegraniu hymnu W. Wynnyczenko i W. Baczynskij wymienili symboliczny uścisk dłoni. Uroczystość zakończyła defilada oddziałów Strzelców Siczowych.

Jak pisał Leon Wasilewski, mimo wielkich nadziei polityków obu państw ukraińskich uniwersał zjednoczeniowy pozostał papierową pamiątką historyczną, a bieg wypadków nad Dnieprem i Dniestrem nie pozwolił mu wejść w życie. Dwa tygodnie później do Kijowa wkroczyły oddziały bolszewickie<sup>23</sup>. Maksymalizm aspiracji politycznych Ukraińców nie odpowiadał siłom, jakimi wówczas rozporządzali, ani świadomości narodowej mieszkańców tych ziem. Chcąc utrzymać Kijów, ryzykowali utratę Lwowa i odwrotnie. Między dwoma odłamami narodu ukraińskiego brak było więzi historycznych, społecznych i politycznych. Na przeszkodzie stał również niski poziom świadomości narodowej, szczególnie ziem nad Dnieprem. Kiedy pod koniec grudnia 1918 r. oddziały Petlury walczyły pod Lwowem, doszło do buntu żołnierzy naddnieprzańskich nierozumiejących sensu walki z Polakami. Ten masowy bunt doprowadził do zdziesiątkowania oddziałów i odesłania ich do rodzinnego kraju. Zasadniczym problemem dla władz ZOUNR była wojna z Polską. Dążąc do zjednoczenia z Ukraińską Republiką Ludową, wyrażano nadzieję na jej pomoc wojskową i kadrową. Ale Dyrektoriat miał dość własnych problemów z Rosjanami białymi i czerwonymi oraz ze zbuntowanym i zanarchizowanym chłopstwem. Problemy społeczne rozpoczęły się również na obszarze kontrolowanym przez ZOUNR. W lutym 1919 r. w Stanisławowie powstała Komunistyczna Partia Galicji Wschodniej, zresztą wkrótce zdelegalizowana. W wyniku niezadowo-

<sup>22</sup> J. Nahajewskij, *Istoija Ukrajinskoji derżawy dwadcatoho stolittja*, Kyjiw 1993, s. 205; L. Wasilewski, *Kwestia ukraińska jako zagadnienie międzynarodowe*, Warszawa 1934, s. 127; E. Paszkowski, *Zawierucha ukraińska*, Warszawa 1919, s. 50.

<sup>23</sup> M. Kapustiański, *Pochid ukrajinskich armiji na Kyjiw-Odessu w 1919 roci*, Lwów 1921, s. 24–28.

lenia chłopów liczących na parcelację doszło do wielu wystąpień antyrządowych. Niezadowoleni robotnicy i żołnierze usiłowali w marcu 1919 r. wywołać powstanie w Stanisławowie. W połowie kwietnia doszło do powstania socjalistycznego w Drohobyczu. Władze ZOUNR stłumiły go krwawo. Dochodziło również do buntów żołnierzy w Tarnopolu, Kołomyi i Samborze<sup>24</sup>.

Nowe quasi-państwo ukraińskie (URL i ZUNR), walczące z interwencją wojsk białej i czerwonej Rosji oraz z Polską, potrzebowało uznania międzynarodowego i kontaktów zagranicznych. Haliczanie wiele kontaktów z państwami europejskimi nawiązali już podczas wojny. Z chwilą rozpoczęcia obrad konferencji pokojowej wszczęto starania o dopuszczenie delegacji ukraińskiej do obrad<sup>25</sup>. Decydującą rolę na konferencji wśród 27 delegacji odgrywały mocarstwa sprzymierzone, czyli: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Włochy i Japonia. To one głównie prowadziły i wygrały wojnę. Mniejsze kraje miały prawo wypowiedzania się w kwestiach bezpośrednio ich dotyczących. Głos decydujący należał do Rady Najwyższej, której przewodniczył premier Francji Georges Benjamin Clemenceau wraz z premierem Wielkiej Brytanii Davidem Lloydem George'em i prezydentem Stanów Zjednoczonych Thomasem Woodrowem Wilsonem. Ci trzech politycy mieli głos decydujący w sprawach państw Europy Środkowo-Wschodniej i Europy Południowej oraz ziem Polski historycznej. Komisja Polska została powołana 12 lutego 1919 r. Przewodniczył jej wytrawny dyplomata, były ambasador Francji w Stanach Zjednoczonych, Hiszpanii i w Niemczech Jules Cambon<sup>26</sup>. W skład tej komisji wchodził przedstawiciel czterech zwycięskich państw europejskich, wszyscy w znacznej mierze przychylni Polsce<sup>27</sup>. Nie znali oni występującego na tym terenie problemu ukraińskiego ani żydowskiego. To dla tej komisji delegacja polska przygotowywała propozycje graniczne. Polska jako członek zwycięskiej koalicji była reprezentowana w Paryżu przez Komitet Narodowy Polski kierowany przez Romana Dmowskiego oraz premiera Ignacego Paderewskiego, przy wsparciu szeregu polskich polityków i naukowców.

Natomiast dla ówczesnych polityków zachodnioeuropejskich czy amerykańskich Ukraina jawiła się jako *terra incognita*, czyli ziemia zupełnie nieznaną. Dla tzw. Zachodu była tylko częścią wielkiej Rosji, tak jak napisał Andrew Wilson „naród, który pojawił się niespodzianie”<sup>28</sup>. Pod koniec tej wojny środowiska

<sup>24</sup> *Pid praporom Żowtnia: Dokumenty i materiały*, Lwów 1957, t. I, s. 111–127.

<sup>25</sup> P.P. Żurawski vel Grajewski, *Sprawa ukraińska na Konferencji pokojowej w Paryżu w roku 1919*, Warszawa 1995.

<sup>26</sup> A. Czubiński, *Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r.* [w:] *Traktat wersalski z perspektywy 70 lat*, Warszawa 1989, s. 9.

<sup>27</sup> R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1988, t. II, s. 130.

<sup>28</sup> A. Wilson, *Ukraińcy*, Warszawa 2002, s. XI.

polskich, białoruskich, litewskich i ukraińskich działaczy niepodległościowych stanęły przed dylematem nowej rzeczywistości politycznej i etniczno-demograficznej. Należało przewartościować swoje stanowisko na temat położenia i rozległości etniczno-terytorialnej przyszłych państw, tak historycznych, jak Polska, czy niehistorycznych, jak Ukraina, Białoruś, Estonia, Litwa, Słowacja itp.

Po zjednoczeniu URL i ZUNR w styczniu 1919 r. Rada Sekretarzy Państwowych poleciła dyplomatom byłej ZUNR tworzenie placówek dyplomatycznych w państwach europejskich i obu Ameryk<sup>29</sup>. Po wielu intensywnych zabiegach dyptomatów ukraińskich nawiązano stosunki konsularne, handlowe i telekomunikacyjne z władzami Austrii. Pierwszym przedstawicielem dyplomatycznym został były członek Reichsratu z Bukowiny, Mykoła Wasylko. Powołano również przedstawicielstwo w Czechosłowacji i na Węgrzech. Czesi utworzyli swoje przedstawicielstwo przy ZUNR w Samborze i Stanisławowie, ale bez uznania niepodległości tego obszaru. Nawiązano również kontakty z Republiką Weimarską, Królestwem Włoch, Kanadą, Stanami Zjednoczonymi, Stolicą Apostolską i Brazylią. Były to misje państwowe bez uprawnień dyplomatycznych i bez uznania niepodległości i suwerenności Ukrainy. Mogło to nastąpić po zgodzie Rady Najwyższej Sprzymierzonych na udział delegatów ukraińskich w obradach. Delegaci haliccy mieli wchodzić w skład delegacji ogólnoukraińskiej. Przewodniczył jej Hryhorij Sydorenko, a zastępcą był Wasyl Panejko z Hałyczyny<sup>30</sup>. Poparcie angielskie dla spraw ukraińskich po wyborach parlamentarnych zanikło, tak jak i amerykańskie. Prasa w USA wówczas pisała: „nie ma żadnego ukraińskiego ruchu narodowego w Galicji, ale są tylko bandy bolszewickie, działające za pieniądze niemieckie”<sup>31</sup>.

Argumenty te trafiały doskonale nie tylko do ówczesnych elit amerykańskich. W miarę upływu czasu pozycja międzynarodowa obu państw ukraińskich stale się pogarszała. Ciągłe noty delegacji ukraińskiej spowodowały powołanie specjalnej Komisji do spraw Polskich, a później podkomisji ds. Galicji Wschodniej. Wysyłane przez sprzymierzonych wielokrotnie misje rozjemcze w wojnie Polski z ZOUNR kierowane przez generałów: Francuza Josepha Berthelemy, generała południowoafrykańskiego Luisa Bothy i Anglika gen. Carton de Wiart, wobec sprzeciwu ukraińskiego, nie osiągnęły celu. Jedna z misji została nawet ostrzelana przez wojska ukraińskie podczas powrotu do Lwowa. W Paryżu uznano to za zniewagę i nadszarpnięcie prestiżu państw sprzymierzonych.

<sup>29</sup> T. Dąbkowski, *Ukraiński ruch narodowy w Galicji Wschodniej 1912–1923*, Warszawa 1985, s. 116.

<sup>30</sup> A. Deruga, *Polityka wschodnia Polski wobec ziem Litwy, Białorusi i Ukrainy 1918–1919*, Warszawa 1969, s. 250.

<sup>31</sup> T. Hunczak, *Ukraine and Poland in Documents 1818–1922*, t. I, New York 1983, s. 154–155.

Uczestnicy konferencji pokojowej, wobec istnienia wielu ośrodków władzy na ziemiach zamieszkałych przez Ukraińców-Haliczan oraz ofensywy bolszewickiej, mieli do rozwiązania trudny dylemat.

W latach 1918–1919 państwowość ukraińska tworzyła się równocześnie w trzech ośrodkach: w Kijowie powstała Ukraińska Republika Ludowa, we Lwowie Zachodnioukraińska Republika Ludowa, a w Charkowie Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka. Do tego należy dodać quasi-państwo anarchisty Nestora Machny. Zachodnioukraińska Republika Ludowa prowadziła wojnę z wojskami polskimi od 1 listopada 1918 r. Dwa pozostałe państwa walczyły równocześnie z białymi Rosjanami, bolszewikami i wojskami polskimi. Ofensywa polska, która rozwijała się w tym samym czasie, co natarcie Armii Czerwonej ze wschodu, spowodowała, że oddziały ukraińskie znalazły się w położeniu bez wyjścia. Już w maju 1919 r. oddziały polskie opanowały wschodnią część Galicji, dochodząc do rzeki Zbrucz. Ukraińska Armia Halicka musiała wycofać się na tereny Ukrainy. Widmo dalszego marszu na zachód bolszewików doprowadziło do podjęcia decyzji o zmianie stanowiska uczestników Konferencji Pokojowej w Paryżu względem ZO UNR. 25 czerwca 1919 r. Rada Najwyższa zatwierdziła uchwałę Rady Ministrów Spraw Zagranicznych dotyczącą zajęcia Galicji Wschodniej przez Polskę. Decyzja Rady Najwyższej była pomyślana jako rozwiązanie tymczasowe, a ostateczne rozstrzygnięcie miało nastąpić w niedalekiej przyszłości.

Po opuszczeniu Galicji Wschodniej, a później Kamieńca Podolskiego rząd ZO UNR ostatecznie zatrzymał się w Wiedniu. Na emigracji rozwinął działalność dyplomatyczną na rzecz odzyskania niepodległości. W tym celu wyłączono własnych delegatów ze wspólnej delegacji ukraińskiej na Konferencji Pokojowej w Paryżu i odwołano jego przewodniczącego W. Panejkę, który dążył do federacji Galicji Wschodniej z „jedną, niepodzielną i białą Rosją”. Ze względu na zrzeczenie się przez Ukraińską Republikę Ludową wszelkich praw do Galicji Wschodniej na rzecz Polski rząd ZO UNR postanowił występować jako odrębna jednostka prawna, a nie zachodni obwód URL. Pod koniec lipca 1920 r. W. Petruszewycz powołał w Wiedniu rząd emigracyjny nazywany Biurem Dyktatora. Podczas Konferencji Pokojowej w Rydze Petruszewycz wysłał własną delegację do obserwacji obrad. W czasie rozmów delegacja Rosji i Ukrainy Sowieckiej wniosła propozycję, aby obok uznania niezależności i suwerenności Polski i Rosji oraz niepodległości Ukrainy, Białorusi i Litwy uznano także niepodległość Galicji Wschodniej. Delegacja Polski stwierdziła, że Galicja Wschodnia nigdy do Rosji nie należała i dlatego jej losy nie mogą być rozpatrywane na konferencji. Sprawa Galicji Wschodniej została zdjęta z porządku obrad. 12 października 1920 r. podpisana została umowa polska-sowiecka ustalająca granicę na rzece Zbrucz, zgodnie z jej przebiegiem między

Rosją a Austrią sprzed I wojny światowej. Działalność rządu Petruszewycza na arenie międzynarodowej spowodowała Radę Ambasadorów do wydania 12 lipca 1921 r. oświadczenia, w którym wyraźnie zaznaczono, iż emigracyjny rząd ZO UNR nie jest reprezentacją ludności i terytorium Galicji Wschodniej.

Wojna Ukraińców prowadzona o utrzymanie państwa z wojskami rosyjskiej Armii Ochotniczej, czyli białogwardzistami, z bolszewicką Armią Czerwoną, z Wojskiem Polskim i roszczenia terytorialne wobec Rumunii, brak umiejętności współdziałania z wojskami ententy spowodowały klęskę ukraińskich dążeń niepodległościowych. Do tych czynników należy zaliczyć jeszcze uwarunkowania wewnętrzne – coraz większą obojętność chłopów ukraińskich wobec istnienia własnego państwa. Bolszewickie hasła socjalistyczne przebiły tendencje narodowe.

## Bibliografia

- Bartov O., *Anatomia pewnego ludobójstwa. Życie i śmierć Buczacza*, Warszawa 2019.
- Czubiński A., *Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r.* [w:] *Traktat wersalski z perspektywy 70 lat*, Warszawa 1989.
- Dąbkowski T., *Ukraiński ruch narodowy w Galicji Wschodniej 1912–1923*, Warszawa 1985.
- Deruga A., *Polityka wschodnia Polski wobec ziem Litwy, Białorusi i Ukrainy 1918–1919*, Warszawa 1969.
- Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. II, Warszawa 1988.
- Doroszenko D., *Moji spomyny pro nedawne-mynule (1914–1918). Hałycka ruina*, cz. I, Lwów 1923.
- Hruszewskij M., *Wilna Ukrajina*, Kyjiw 1917, s. 9–12.
- Hunczak T., *Ukraine and Poland in Documents 1818–1922*, t. I, New York 1983.
- Kapustianskij M., *Pochid ukrajinskich armiji na Kyjiw-Odessu w 1919 roci*, Lwów 1921.
- Kumianiecki K., *Odbudowa państwowości polskiej. Zbiór najważniejszych dokumentów do powstania państwa polskiego*, Kraków–Warszawa 1924.
- Longchamps de Berrier B., *Ochrzczony na szablach powstańczych. Wspomnienia (1884–1918)*, Wrocław 1983.
- Łewyckij J., *Polśkie pitannije i Hałyczyna*, „Diło” 1916, nr 277 z 14 XI.
- Łewyckij K., *Istorija wyzwolnych zmahań hałyckich Ukrajnciw z czasiw świtowoji wojny 1914–1918*, Lwów 1928, cz. II.
- „Litopys Czerwonoji Kałyny” 1937, R. IX.
- Łoziński M., *Hałyczyna w rr. 1918–1920*, Wiedeń 1922.
- Nahajewskij J., *Istorija Ukrajinskoji derżawy dwadcatoho stolittja*, Kyjiw 1993.
- Nazaruk D., *Rik na welykij Ukrajinu*, Wiedeń 1920.
- Partacz C., *Ukraińscy Strzelcy Siczowi i Legiony Polskie w czasie I wojny światowej* [w:] *Czyn zbrojny Legionów Polskich 1914–1918*, red. P. Michalak, M. Polak, W. Wierzejewski, Koszalin 2015.
- Paszkowski E., *Zawierucha ukraińska*, Warszawa 1919.
- Pid praporom Żowntnia: Dokumenty i materiały*, t. I, Lwów 1957.
- Rossowski R., *Lwów podczas inwazji*, Lwów 1916.

- Skrzypek J., *Ukraińcy w Austrii podczas Wielkiej Wojny i geneza zamachu na Lwów*, Warszawa 1939.
- Strukwa G., *Formacje wojskowe ukraińskiej „rewolucji narodowej” 1914–1921*, Toruń 2008.
- Wasilewski L., *Kwestia ukraińska jako zagadnienie międzynarodowe*, Warszawa 1934.
- Wasilewski L., *Ukraińska sprawa narodowa w jej rozwoju historycznym*, Warszawa 1925.
- Wereszycki H., *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1975.
- Wilson A., *Ukraińcy*, Warszawa 2002.
- Wiszniewski S., *Brzeżany i kresy w wojnie polsko-ukraińskiej*, Lwów 1935.
- Zięba A., *Lobbing dla Ukrainy w Europie międzywojennej. Ukraińskie Biuro Prasowe w Londynie oraz jego konkurenci polityczni (do roku 1932)*, Kraków 2010.
- Żurawski vel Grajewski P.P., *Sprawa ukraińska na Konferencji pokojowej w Paryżu w roku 1919*, Warszawa 1995.

## Ukrainian aspirations to independence during and after the Great War

### Summary

The article deals with the issues of Ukrainian aspirations to autonomy, which during the Great War took the form of actions to regain independence. However, they were not successful because they were carried out in too many directions. In the years 1917–1921, it was not possible to build a Ukrainian state that would match the exorbitant ambitions of politicians. These aspirations encountered two conflicting political trends: autonomy-independence (nationalists) and pro-Russian (Old-Russian) ones. The provisions of the Versailles Treaty and the lost wars meant that Ukrainians became negotiators of the treaty and the new political order.

**Keywords:** aspirations to autonomy and independence, diplomacy, the Treaty of Versailles, national antagonism, Eastern Galicia